

# Moskwa, Sen

Kiedy obudzi&#322;em si&#281;, zobaczy&#322;em &#380;e,  
Wszystko naoko&#322;o mnie, nagle inne jest!

Na ulicy taki gwar, wszyscy &#347;miej&#261; si&#281;,

Samochody kolorowe, wszyscy maj&#261; je!

Ja wiem, to nast&#281;pn&#281; tylko sen!

O tym, &#380;e tak jest, jest, jest,

Nie ja jeden tylko wiem!

I wy te&#380;!

Nie ma &#380;adnych granic ju&#380;, wszyscy razem zn&#oacute;w,

Mo&#380;na wreszcie wi&#281;cej czu&#263; i si&#281; nie ba&#263; ju

Kolorowy ca&#322;y &#347;wiat, w siebie wierzysz tam,

K&#322;ama&#263; ju&#380; nie umie nikt! Tak sie chce tu &#380;y&#263;

Tak, jakbym nagle wszed&#322;,,

Tam, gdzie wszystko jest dobre a nie z&#322;e!

Wiem, tyle trzeba si&#322;,,

By uwierzy&#263; w to i zawsze Tam by&#263;!

Kiedy obudzi&#322;em si&#281;, zobaczy&#322;em &#380;e,

Wszystko naoko&#322;o mnie, nagle inne jest!

Drzewa, s&#322;o&#324;ce, Ty i ja i bez wojen &#347;wiat!

Przeznaczone mam od dzi&#347; sto spokojnych lat!